

UNIEJOWSKIE IMPRESJE**Manufaktura**

powietrze przygląda się cęglom
pod karmazynową farbą
oblupane krawędzie
czas bawił się w rzeźbiarza

o prostokąty rozbijają się
rozmowy i uśmiechy
marzenia kupione za kilkanaście srebrników
kołyszają się w papierowych torbach

fontannę obsiadły dzieci
z sąsiedniej ulicy
nie mają marzeń
spłoszone wracają

do okaleczonych kamienic
krosna dawno ucichły
a życie snuje nić
pajęczą

Podwórko

wisieliśmy na trzepakach
świat stawał na głowie
zlizywaliśmy szczęście
z kromki chleba

nie mieliśmy nic
mogliśmy marzyć o wszystkim
wszystko mieściło się w dłoni

i zeszliliśmy z trzepaka
nagle świat się wyprostował

Arek lubił bawić się bardzo
ekstremalnie, odszedł pierwszy
(często żartowaliśmy że umrze młodo)

Sławek był wrażliwcem
nie udźwignął dorosłości
(trudno było uwierzyć)

Tomasz chce utopić samotność
(nie wiadomo jak długo jeszcze)

Katarzyna od zawsze
w tym samym miejscu
(podobno tak dobrze)

Małgorzata jest szczęśliwa
(choć nosi bliznę po spełnionej miłości)

Joanna pisze wiersze

Janusz został psychologiem
nie zdążył pomóc

Mężczyzna

wyrastasz z ziemi pragnieniem ojca
jesteś zasadzonym dębem
obok snu nieskazitelnego domu

panem ustanowionego nieporządku

liczą cię pierwszy piąty środkowy obecny
masz swoje miejsce na ruchomych piaskach
dopełniasz cudzy czas

Joanna Wicherkiewicz – z wykształcenia nauczycielka, z zamiłowania poetka. Urodziła się w Mławie, lata dzieciństwa spędziła w Żurominie, aktualnie mieszka w Uniejowie.

Aleksander Żywczyk pisze o Joannie Wicherkiewicz: „Wiersze Joanny trafiają do wszystkich – bez względu na wiek i płeć”.

W 2015 roku wydała pierwszy tomik *Okruchy codzienności*, w 2019 roku powstał kolejny tomik odkrywający twórczość poetki *Dysharmonie*.

Wiersze pani Joanny publikowane były m.in. w *Poezji Dzisiaj*, *Protokole Kulturalnym*, *Akancie*, *Dzienniku Polskim*, *Gazecie Kulturalnej*, *Inter*, *Helikopterze*, *Artefaktach*, *Kronice Mazowieckiej*, na wielu portalach internetowych, jak np. pi-sarze.pl, nowemysli.pl i innych.